

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Z. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się (ubezpieczonego) na rzecz organu rentowego kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 9 lutego 2017 r., oddalił odwołanie Z. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z 13 października 2016 r. stwierdzającej, że odwołujący się jest dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 27.704,33 zł (pkt 1), oraz zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 16 grudnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że Z. M. (ubezpieczony), jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2005 r. do 28 lutego 2009 r. Jednocześnie organ rentowy ustalił dla ubezpieczonego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za poszczególne miesiące. Odwołanie Ubezpieczonego od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z 11 marca 2015 r., który uprawomocnił się 28 kwietnia 2015 r.

Pismem z 2 marca 2016 r. organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że wszczął z urzędu postępowanie w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Po zakończeniu tego postępowania organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z 13 października 2016 r. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie i w konsekwencji wydanie decyzji określającej jego zadłużenie z tytułu składek, mimo że należności te ulegają przedawnieniu z upływem 5 lat od dnia, w którym stały się wymagalne, a zatem obecnie – po przedawnieniu – organ rentowy nie ma prawnej możliwości przymusowego dochodzenia roszczeń z tytułu zaległych składek.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia. Przypomniął, że według art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – w brzmieniu obowiązującym w okresie, w którym powstały sporne zaległości składkowe (od 1 listopada 2005 r. do 28 lutego 2009 r.), należności z tytułu składek przedawniały się z upływem 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Jednocześnie, zgodnie z art. 24 ust. 5f wprowadzonym do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z mocą obowiązującą od 20 lipca 2011 r., w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 138, poz. 808), do należności z

tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, nieopłaconych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, jeżeli nie upłynął jeszcze termin ich dochodzenia, stosuje się art. 24 ust. 5f i 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, określone w art. 24 ust. 5f i 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, uwzględnia się również wtedy, gdy okoliczności te wystąpiły przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu są należności składkowe za okres od 1 listopada 2005 r. do 28 lutego 2009 r., a zatem zgodnie z obowiązującymi przepisami mogłyby one stopniowo ulegać przedawnieniu dopiero poczynając od 16 grudnia 2015 r.

Zgodnie z nowelizacją art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. z 2011 r. Nr 232, poz. 1378), poczynając od 1 stycznia 2012 r. należności składkowe ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Zgodnie z art. 27 ust. 1 tej ustawy, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 r. Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. 27 ust. 2 tej ustawy).

Sąd Okręgowy stwierdził, że jak wynika z przytoczonych przepisów, część należności składkowych obciążających ubezpieczonego przedawniłaby się według przepisów dotychczasowych (po upływie 10 lat), zaś dla części od 1 stycznia 2012 r. rozpocząłby się od początku nowy termin przedawnienia (5 lat). Pierwsza ze spornych należności składkowych (składki za listopad 2005 r.) przedawniłaby się z dniem 16 grudnia 2015 r. Ponieważ jednak należność ta powstała przed dniem 1 lipca 2011 r. i na ten dzień nie była przedawniona, została objęta regulacją z art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom

społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się ostateczna.

Sąd Okręgowy ustali, że organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie w sprawie stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie naliczania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego w dniu 27 czerwca 2013 r. Postępowanie to zostało zakończone w dniu 28 kwietnia 2015 r., kiedy to uprawomocniła się (stała się ostateczna) decyzja Zakładu z 16 grudnia 2013 r. W związku z tym w okresie od 27 czerwca 2013 r. do 28 kwietnia 2015 r. termin przedawnienia spornych należności składkowych był zawieszony, a w konsekwencji żadna z tych zaległości nie uległa przedawnieniu do dnia 2 marca 2016 r., kiedy to zostało wszczęte kolejne postępowanie dotyczące obowiązku opłacenia należnych składek, które ponownie spowodowało zawieszenie biegu przedawnienia tych należności.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że sporne należności składkowe za okres od 1 listopada 2005 r. do 28 lutego 2009 r. nie uległy przedawnieniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony, zarzucając naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., art. 230 w związku z art. 231 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i wnosząc o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczonego organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 30 maja 2018 r., uchylił pkt 2 zaskarżonego wyroku (dotyczący zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję) (pkt 1), oddalił apelację odwołującego się w pozostałym zakresie (pkt 2) i zasądził od Z. M. na rzecz organu rentowego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 3).

Sąd drugiej instancji uznał apelację za bezzasadną, z wyjątkiem kwestionowania zasądzenia na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji,

ponieważ profesjonalny pełnomocnik organu rentowego (radca prawny) nie podjął w tym postępowaniu żadnych czynności procesowych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony Z. M. . Skargę oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a to: a) art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2011 r. Nr 138, poz. 808) w związku z art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 8 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez błędne zastosowanie art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, mimo że norma ta – stwarzając konieczność zastosowania art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do powstałych zadłużeń w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne za okresy sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej – w istocie stanowi naruszenie zasady niedziałania prawa wstecz, naruszając tym samym art. 2 Konstytucji RP; b) art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że należności składkowe ubezpieczonego nie uległy przedawnieniu, podczas gdy zgodnie z tym przepisem przedmiotowe należności ulegają przedawnieniu z upływem 5 lat, a sąd – mając na względzie art. 8 ust. 1 i 2 Konstytucji – powinien zastosować ten przepis także do należności składkowych ubezpieczonego; c) art. 23 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego zastosowanie i zobowiązanie ubezpieczonego do zapłaty odsetek od powstałego zadłużenia, podczas gdy brak płatności należności głównej wskazanej w zaskarżonej decyzji był skutkiem działań organu rentowego, polegających na dwukrotnym zapewnieniu ubezpieczonego zaświadczeniami wydanymi 14 stycznia 2014 r. i 29 września 2015 r. o braku zaległości; tym samym zastosowanie tego przepisu i zobowiązanie ubezpieczonego do zapłaty odsetek od nieuregulowanej należności głównej z tytułu składek nie może się ostać;

2) naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 244 k.p.c. przez jego niezastosowanie do oceny zaświadczeń przedstawionych przez ubezpieczonego, dotyczących braku zobowiązań ubezpieczonego wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tym

pominięcie, że stanowią one dokumenty urzędowe, a w konsekwencji tych uchybień błędne przyjęcie, że nie mogą one wpłynąć na zmianę zaskarżonego wyroku.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części – co do pkt 2 i 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania przez Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujący się uzasadnił występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do ustalenia:

(-) czy wobec oczywistej sprzeczności art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2011 r. Nr 138, poz. 808) z art. 2 Konstytucji RP, z którego wynika m. in. zasada niedziałania prawa wstecz, sąd rozpoznający sprawę ubezpieczonego nie powinien, mając na uwadze art. 8 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, odstąpić od zastosowania art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; przepis ten został wprowadzony na podstawie ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. i obowiązuje od 20 lipca 2011 r., natomiast decyzje dotyczące zaległości składkowych ubezpieczonego dotyczą okresu od 1 listopada 2005 r. do 28 lutego 2009 r., a zatem przepis ten został zastosowany w stosunku do należności, od których biegł wówczas termin przedawnienia;

(-) czy organ rentowy jest uprawniony do dochodzenia odsetek za zwłokę od nieuiszczonych należności składkowych w sytuacji z jednej strony wieloletniego zwlekania z wszczęciem postępowania wobec skarżącego, a z drugiej strony aktywnego działania – wystawiania zaświadczeń o braku zaległości w składkach ZUS, którego bezpośrednim skutkiem jest zwiększenie okresu zwłoki, przez co doszło do wywołania u skarżącego usprawiedliwionego przekonania, że nie ma zaległości w świadczeniach na rzecz organu rentowego, co doprowadziło do narastania odsetek od niezapłaconych składek.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie jako bezpodstawnej oraz o zasądzenie na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz przedstawiać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w tym przepisie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, LEX nr 2110562).

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje, oraz przedstawieniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten

powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymagania co do samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), wreszcie, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Ponadto warunkiem skutecznego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, który nie został jeszcze rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymaga pogłębionej wykładni.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowany przez skarżącego, nie spełnia opisanych kryteriów. Sformułowany problem prawny jest pozorny, opiera się bowiem na błędnym założeniu o naruszeniu przez art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zasady niedziałania prawa wstecz wyprowadzanej w systemie prawa z art. 2 Konstytucji RP.

Trudno mówić w rozpatrywanym przypadku o naruszeniu zasady niedziałania prawa wstecz, skoro nowe przepisy (przede wszystkim art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) miały zastosowanie do należności, które były wymagalne i nie uległy jeszcze przedawnieniu przed dniem wejścia w życie nowych przepisów.

Przedstawione zagadnienie prawne zostało także dostrzeżone i wyjaśnione w orzecznictwie. Nie ma w związku z tym cech nowości.

W wyroku z 29 maja 2013 r., I UK 613/12 (OSNP 2014, nr 3, poz. 44), w stanie faktycznym zbliżonym do będącego przedmiotem rozpoznania w obecnej sprawie, Sąd Najwyższy stwierdził, że pięcioletni okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne obliczony zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców – stosowany do składek nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. – nie może upłynąć wcześniej niż z dniem 1 stycznia 2017 r. Okres przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jest liczony od dnia wymagalności należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do dnia wydania decyzji zobowiązującej do zapłaty tej należności; nie są natomiast liczone okresy przypadające po wydaniu decyzji. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, dopiero wydanie przez organ rentowy decyzji ustalającej podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia rozpoczyna zawieszenie biegu terminu przedawnienia składek objętych tą decyzją i stan ten kończy się z dniem jej uprawomocnienia. Sąd ubezpieczeń społecznych może więc stwierdzić przedawnienie składek tylko wtedy, jeżeli nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowanie o ustalenie podstawy wymiaru składek lub obowiązku ich opłacenia.

Podobnie we wcześniejszym wyroku z 29 stycznia 2007 r., II UK 116/06 (OSNP 2008, nr 3-4, poz. 47) Sąd Najwyższy podkreślił, że okres przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest liczony od dnia wymagalności należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do dnia wydania decyzji zobowiązującej do zapłaty tej należności, nie są natomiast liczone okresy przypadające po wydaniu decyzji.

Kolejne przedstawione przez skarżącego zagadnienie odnosi się do kwestii, czy organ rentowy powinien dochodzić odsetek za zwłokę od nieuiszczonych należności składkowych, w sytuacji gdy z jednej strony przez wiele lat zwlekał z wszczęciem postępowania wobec skarżącego, a z drugiej strony wystawiał mu zaświadczenia o braku zaległości w składkach ZUS, co powodowało u niego przekonanie o braku zaległości składkowych.

W tej kwestii należy przypomnieć, że obowiązek naliczenia odsetek za zwłokę nie jest zależny od okoliczności powstania zaległości składkowej ani od woli stron stosunku ubezpieczeniowego. Odsetki za zwłokę powstają z mocy prawa, niezależnie od tego, czy płatnik dysponuje wiedzą na temat powstania zaległości w opłacaniu składek. Decyzja organu rentowego, w której zostały wyliczone odsetki za zwłokę, ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, stwierdzający fakt powstania i wysokość odsetek. W przedmiocie zapłaty odsetek za zwłokę z tytułu nieterminowej płatności składek na ubezpieczenia społeczne Sąd Najwyższy wypowiadał się kilkakrotnie. Warto przytoczyć pogląd wyrażony w wyroku z 9 maja 2007 r., I UK 362/06 (OSNP 2008, nr 11-12, poz. 175), że obowiązek zapłaty odsetek od nieuiszczonych w terminie składek nie jest uzależniony od winy płatnika. Wynika to, po pierwsze, z zamieszczonego w art. 23 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odesłania do przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa regulujących zasady naliczania i wysokości odsetek za zwłokę. Z kolei Ordynacja podatkowa wiąże określenie „odsetki za zwłokę” z sytuacją, gdy podatnik zobowiązany do świadczenia podatku (należności) nie uiszcza podatku w terminie płatności. Takie opóźnienie w spłacie podatku ustawodawca nazywa „zwłoką”. Przepis art. 53 § 1 Ordynacji podatkowej, stanowiący o obowiązku pobrania odsetek za zwłokę w przypadku istnienia zaległości w opłacaniu podatków, w ogóle nie zajmuje się zagadnieniem, z czyjej winy zaległości te powstały. To zaś oznacza, że w każdej sytuacji faktycznej istnienie zaległości podatkowych rodzi dla podatnika następstwa w postaci obowiązku świadczenia od nich odsetek za zwłokę. Po drugie, przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – poza użyciem w art. 23 terminu „odsetki za zwłokę” – w żaden sposób nie określają charakteru prawnego tych należności. W przepisach ustawy systemowej przyjęto zasadę samoobliczania składki i właśnie ze względu na samoobliczeniową metodę ustalania należnych

składek ubezpieczeniowych nie można przypisać organowi rentowemu „winy” za czas opóźnienia w wydaniu decyzji. Argument, jakoby opieszałość w działaniu organu rentowego mogła mieć jakikolwiek wpływ na powstanie zaległości składkowej i związanych z tym odsetek za zwłokę, jest niezasadny, albowiem płatnik składek nie może skutkami swojego nieprawidłowego działania w zakresie samodzielnego obliczania należnych składek obarczać organu rentowego.

Powołane wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego dowodzą, że przedstawione przez skarżącego problemy prawne nie mają doniosłego znaczenia dla rozwoju prawa i jurysprudencji, co oznacza, że brak jest uzasadnienia dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.